

# KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY.

Redakcja i Administracja: JAGIELLOŃSKA 3, Telefon 99. Czynne od godz. 9—3 ppół.  
Naczelny redaktor przyjmuje od 2—3 ppół.  
Redaktor działu gospodarczego przyjmuje od 1—2 pp. Rękopisów Redakcja nie zwraca.  
Konto czekowe P. K. O. 80.750.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową 4 zł. Zagranicą 7 zł. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetry przed tekstem—25 gr., w tekście—30 gr., za tekstem—10 gr., ogł. mieszkaniowe—10 gr. (za wiersz petitowy) kronika rekl.—nadestane—35 gr., (za wiersz redakcyjny), nekrologi—25% zniżki, dla poszukujących pracy—50% zniżki, ogł. zagraniczne—50% drożej, ogł. cyfrowe i tabelowe o 20% drożej, o 4. z zastrzeżeniem miejsca 10% drożej, w dniu świętecznym i zamiejscowe—15% drożej. Układ ogłoszeń 6-cio łamowy na IV stronie 10-cio łamowy. Terminy druku ogłoszeń mogą być przez administrację dowolnie zmieniane.

## NA POWITANIE.

W każdym powitaniu mieszczą się uczucia, które Kościół nazywa też cnotami teologicznymi.

A jakże wzmagają się te uczucia—cnoty, jeśli spodziewany jest Dusz-pasterz, czyli Ten, co na podniesienie etyki, na wydoskonalenie jaźni duchowej człowieka ma wpłynąć.

Wiara w zbawczy wpływ w umiejętność postępowania z ludźmi, w dobrą wolę i bezstronność, tak trudną, a tak konieczną w naszych skomplikowanych warunkach narodowościowych, Nadzieja iż cnoty te Arcybiskup wileński posiada i rozwinięte ku dobru wszystkich swych owieczek, Miłość wreszcie, którą Mu niesie w darze pobożny i przywiązany do swego wyznania lud tej ziemi, różną mową domagający się od Kościoła Katolickiego opieki i nauki.

Oto ubogie w pojęciu świeckim dary tej ziemi wileńskiej, łzami i krwią tylekroć znaczącej swą stałość uczuć religijnych i narodowych.

Ludność to ufa, że nowy jej Pasterz potrzeby i uczucia jej zrozumie i pokieruje niemi w duchu Chrystusowym.

## Biskupstwo wileńskie.

Jeśli policzyć lata, dzielące nas od chwili dziejowej, gdy w stolicy Litwy, obok stolca Wielkksiążęcego stanął tron Książęcia Kościoła, to zobaczymy że lat tych jest nie mało. Istotnie, już Mendog, Król litewski, o chrzcie swego Państwa dla obrony przed przewrotnymi Krzyżakami zamyślał i papieża Innocentego IV o biskupa do Wilna prosił. Papież Arcybiskupowi Albertowi, władcy Rygi, polecił tę sprawę bullą z 22 sierpnia roku 1253. Świętobliwy kapłan Chrystijan dopełnił aktu chrztu Mendoga i Koronacji, a sam na biskupstwo wileńskie (niebawem bezpośrednio od papieża zależne), wyniesiony został. Jak wiemy, pogaństwo mimo apostolstwa Franciszkanów i Dominikanów, wzięło potem górę i dopiero od biskupa ceretęskiego *Andrzeja Wasilły*, hojnie przez Jagiełłę przy budującej się katedrze uposażonego, rozpoczyna się dynastia biskupów wileńskich, przetrwana przez zaborczy rząd rosyjski od 1861 do 1883 roku.

Następcy jego są: *Jakób Plichta*, Franciszkanin pobożny i łagodny, uczony *Mikołaj z Jorkowa*, *Piotr z Kustynia* apostoł Żmudzi, *Maciej z Trok*, przyjaciel i zwolennik Witolda, którego koronować zamierzał, *Mikołaj Dzierżgowiec*, *Jan Łosowicz*, *Andrzej II Szeliga*, który św. Kazimierza królewicza grzebał, *Wojciech Tabor*, noszący się z wielkimi zamiarami co do zjednoczenia dyktantów przez wpływ na Helenę moskiewkę, żonę Aleksandra.

*Wojciech Radziwiłł*, pierwszy biskup magnat, rozpoczyna epokę biskupów, którzy, wzrosłszy w siłę i znaczenie, rozporządzający olbrzymią fortuną z nieustannych darów królewskich i możnych panów zebrałą, biorą czynny udział w życiu politycznym i wpływami swymi odgrywają rolę znaczącą w świeckim życiu państwa. *Jan z Książąt Litewskich*, to 21 letni kleryk bez święceń kapłańskich, bullą Leona X Medyceusza wyniesiony na tron biskupi wileński, za wolą swego ojca Króla Zygmunta I który synowi z nieprawego łoża urodzonemu z Telniczanki nie mogąc dać tronu królewskiego, dygnitarstwem kościelnym go obdarzył. I ów młody królewicz-biskup i późniejszy *Pawel książę Holszański*, po nim *Walerjan Protasiewicz Suszkowski* rządził djeceją w pełni burzy reformacji zagarniającej zwłaszcza na korzyść wyznania kalwińskiego całe partie litewskie, więc też Jezuitów

i Skargę sprowadza na ratunek skuteczny. Po nim *Jerzy Radziwiłł* 23 letni biskup-kardynał z domu wojujących z katolicyzmem kalwińskich Radziwiłłów wyszedłszy, najwyższe dostojęstwa kościoła katolickiego otrzymał.

*Benedykt Wojna*, *Eustachy Wołowicz*, *Abraham Wojna*, *Jan Tysskiewicz*, *Jerzy Białozor*, dźwierz djeceją wileńską w epoce największych klęsk, wojen obcych i zamieszek z inowiercami, pożarów i moru. Nielepsze czasy przetrwał *Aleksander Sapieha* i wojowniczy, skłonny do rzucania klątw *Mikołaj Stefan Pac* wojewoda i kasztelan, obrońca żydów od zniewag, w ciągłych żyjących zatargach z kapitułą i z żoną, którą opuścił mając lat 50 dla stanu duchownego, ją do Benedyktynek namówiłszy z trudem.

*Aleksander Kotowicz* i *Konstanty Kazimierz Brzostowski*, kończą ów burzliwy ze wszechmiar wiek XVII lecz i teraz spokoju niema djeceją wileńska, ani jej pasterze. Najście Szwedów, nędza Kraju związków Sasów z Piotrem Wielkim nekają Litwę, *Maciej Ancuta* i brat jego *Jerzy Kazimierz*, krótko rządy sprawiali, po nich *Karol Piotr Panczerzyński* i gorliwy w nocie żyjący *Michał Jan Zienkowiec*, troszczył się o wileńską djeceją. Za rządów *Ignacego Jakóba Księcia Massalskiego*, djeceją podnosi się ogromnie, biskup bowiem, człek wspaniałości lubiący, tak w obrzędach duchowych jak w pracy koło oświaty ludu w nauce i budownictwie, (przy pomocy *Gucewicza*) rozwija niewidzianą wprzód energię i pomysłowość.

Niestety, przystąpienie do Targowicy przyplacił śmiercią na szubienicy, którą mu lud warszawski wystawił w 1794 roku.

Równie gorliwym o dobro powierzonych Mu owieczek był biskup *Kossakowski*, *Jan Nepomucen Korwin*, oświatę i karnodziejstwo specjalnie protegując, *Hieronim Strzemień-Strojnowski*, następca jego, mąż uczony, rektor Akademii Wileńskiej, założyciel Seminarjum głównego, przyrodnik, prawie w Wilnie nie przebywał, *Andrzej Benedykt Kłagiewicz*, biskup sufragan, *Jan Cywiński* i ukazem carskim naznaczony na rządzającego djeceją członek Kollegium *Wacław Żyliński*, rozpoczynający szereg przesładowań Kościoła Katolickiego na Litwie.

W roku 1858 wyniesiony na

djeceją wileńską *Adam Stanisław Krasieński*, w trzy lata później przez Murawjewa zostaje osądzony i wysłany na wygnanie, za gorliwość patryjotyczną, wielki wpływ na otoczenie i miłość ludu.

Następuje epoka smutnego *interregnum*.

Rządzą djeceją pralaci *Józef Bobkiewicz*, po nim fatalnej pamięci, zienawidzony *Piotr Żyliński*, który w ogólnej pogardzie za swą potulność względem władz rosyjskich i życie niemoralne, umarł obłąkany.

W 1883 r. obrany biskup *Karol Hryniewiecki*, mimo, a może z powodu szalonego entuzjazmu stęsknionego do pasterza tłumu, w dwa lata na wygnanie do Jarosławia skazany, po nim *Antoni Franciszek Audziejewicz*, arbitralnie i ostro rządził djeceją i znów dwa lata Wilno nie ma biskupa po jego śmierci. Rządził czas jakiś *Ludwik Zdanowicz* prepozyt Kapituły, po nim biskup *Stefan Aleksander Zwierowicz*, a *Edward baron Ropp* po krótkich rządach usunięty jest z djeceji przez rząd rosyjski (mimo nowego niby kursu od roku 1905), za zbyt gorliwą działalność kapłańską i polityczną. Djeceją rządzi do wojny protonotarjusz apostolski *Mikołaj Kazimierz Michalkiewicz*, wywołony dwa razy: przez Niemców i przez bolszewików, by usunąć z przed oczu ludności Wileńszczyzny i Wilna przykład męznego i nieustraszonego kapłana, stojącego niewzruszenie na swym stanowisku.

Od roku 1918 biskupem wileńskim był *J. E. Jerzy Matulewicz* z zakonu Maryistów, osobisty przyjaciel obecnego papieża, pierwszy biskup wileński w wolnej Rzeczpospolitej Polskiej.

Po usunięciu się pobożnego kapłana do Rzymu, papież Pius XI podnosi w 1925 r. 28 października wileńską djeceją do godności arcybiskupiej Bullą: „*Vixdum Poloniae Unitas*”.

Pierwszym arcybiskupem zostaje *J. E. Jan Cieplak*, męczennik sprawy Kościoła Katolickiego w Moskwie, i jak wiemy, do Wilna przybyły w trumnie już tylko Jego zwłoki z Ameryki.

Oto w błyskawicznym rzucie oka wspomnienie o biskupach wileńskich, poprzednikach przybywającego dziś *J. E. biskupa Jąbrzykowskiego*. Nawet tak krótkie przejście dziejów uprzytomni nam, jak ciężkim i zawilem zadaniem były rządy djeceją, kędy jak na rozstajnych drogach świata splatały się i gmatwały interesy polityczne z kościelnymi, a wyznawcy jednego Boga rozmaicie Go sobie tłumaczyli oraz wznosili się ku wyżynom gorącej wiary, to znów grzęźli w waśniach i nienawiści, w imię doczesnych korzyści tej lub innej narodowości czy wyznania, u władzy będących.

Infułat wileński, bardziej od innych dostojników Kościoła w Rzeczpospolitej, musi mieć duszę wzniosłą, serce czyste od wpływów ziemskich, i umysł bystry a ostrożny w rozsądzaniu spraw Jemu podległych. *Hel. Romer.*

Lekarz - dentysta  
**Ch. Krasnosielski**  
ul. Wielka 21.

**Ch. Fin** Ad. Mickiewicza 22,  
wielki wybór zegarków  
złota, srebra po cenach fabryczn. Przy  
magazynie pracowni zegarków,  
jubilerska i grawerska.  
Kupuję BIŻUTĘJĘ.

## PRZED WALNĄ BATALIĄ.

### Wygrana Polski.

BERLIN (A.T.E.). Pisma niemieckie podkreślają niezadowolenie niemieckiej opinii publicznej z powodu faktu, że kompromisowa formuła komisji reorganizacyjnej Ligi Narodów, wobec desinteressement Hiszpanii i wycofania się Brazylii, wychodzi na korzyść tylko Polski.

Niektóre dzienniki podają półoficjalne wyjaśnienia, celem których jest uspokojenie kół politycznych, że koncesja dla Polski nie jest jednoznaczna z trwałą współpracą w Radzie Ligi Nar.

Często powtarzany jest pogląd, iż istnieje cały szereg warunków, które muszą być spełnione, zanim Polska uzyska miejsce w Radzie na okres 6 lat.

### Wybory Prezydjum.

GENEWA (A.T.E.). O g. 12 i pół odbyło się krótkie posiedzenie publiczne, na którym wybrano 6 wice-prezydentów Zgromadzenia i 6 prezydentów komisji.

Na wice-prezydentów zostali wybrani: Czamberlain 44 gł., Briand i hr. Ishi po 43 gł., Scialoia 42 gł., Figueroo 29 gł. i delegat republiki murzyńskiej Liberji Leman 24 gł. Na przewodniczącego komisji prawniczej wybrany został Motta. Na przewodn. kom. technicznej wybrano irlandczyka Fitzgalla. Komisji rozbrojonej—Illegasa, k. budżetowej—Titulescu, społecznej—Mensdorfa, politycznej—Ebruckera.

### Kłopoty Prezydjum.

GENEWA (A.T.E.). We wtorek o g. 3 odbyło się zebranie prezydium Zgromadzenia plenarnego Ligi Nar., w skład którego oprócz Niniczca wchodzi 6 przewodnicząc. i 6 wice-przew. komisji.

Dziś rano odbędzie się posiedzenie publiczne. We wtorek została już ustalona sprawa porządku dziennego Zgromadzenia.

Najtrudniejszą do rozstrzygnięcia sprawą, w której dotychczas jest trudna do osiągnięcia jednomyślność, jest sprawa łącznego czy też oddzielnego rozpatrywania punktu porządku dziennego, dotyczącego przyjęcia Niemiec i reorganizacji Rady Ligi.

### Komplikacja nieoczekiwana.

GENEWA (A.T.E.). Sytuacja się komplikuje. Jeżeli w drodze zakulisowych rokowań nie zostaną załatwione sprawy sporne, należy oczekiwać na środowym zgromadzeniu bomby w postaci wniosku Szwecji, domagającej się zmniejszenia liczby miejsc niestałych.

### Skandynawi żądają miejsca dla siebie.

GENEWA (A. T. E.) Delegacja skandynawska odbyła specjalne posiedzenie wewnętrzne na którym postanowiła domagać się jednego niestałego miejsca dla siebie lub dla jednego z dominjów angielskich.

### Zmiana porządku obrad Ligi.

GENEWA (A. T. E.). Sprawa miejsc półstałych, która początkowo miała być umieszczona na punkcie 21-ym porządku dziennego obrad VII-jej sessji Zgromadzenia plenarnego Ligi Narodów, została przesunięta na punkt 12. Będzie więc rozpatrywana bezpośrednio po punkcie 11-ym, na którym znajduje się sprawa rozszerzenia Rady Ligi Narodów o jedno miejsce stałe przyznane Niemcom. Obydwie sprawy będą więc rozpatrywane na tem samym posiedzeniu.

### Nansen popiera Niemcy.

GENEWA (A.T.E.). Z kół skandynawskich rozeszły się pogłoski o zamiarze Nansena złożenia protestu przeciwko jednoczesnemu traktowaniu sprawy przyjęcia Niemiec i reorganizacji Rady Ligi.

Nansen ma zażądać, aby te sprawy zostały przekazane komisji. Wniosek jego przejdzie, jeżeli otrzyma 16 głosów większości. Istnieje jednakże nadzieja, że sprawa zostanie załatwiona kompromisowo i nie będzie przekazana komisji.

Szczególną wagę przywiązuje się do faktu, że 4 przedstawicieli wielkich mocarstw wybrani zostali do biura prezydjalnego.

### Akustyczny incydent.

GENEWA (Pat.). Na wtorkowym popołudniowym posiedzeniu zasiedlił incydent, spowodowany złą akustyką sali posiedzeń.

Delegat Nansen oświadczył, że wcale nie słyszał połowy przemówień i rezolucji, które zostały ogłoszone. Nansen stwierdza, że obradowanie w takich warunkach jest niemożliwe, ponieważ większość Zgromadzenia nie wie o co chodzi.

### Stanowisko Polski wzmacnia się.

GDAŃSK (Pat.). Genewski korespondent *Baltische Presse* donosi, iż projekt rozszerzenia Rady Ligi narodów został wczoraj odesłany do komisji prawniczej Ligi Narodów, która zbierze się dziś na posiedzenie.

Szanse Polski są w dalszym ciągu dobre, jakkolwiek wdrożona została szeroka kontrakcja, skierowana przeciwko Polsce. Zadania Polski znajdują poparcie u wszystkich delegacji, które dotychczas Polskę popierały.

Podkreślić należy wystąpienie Brianda na rzecz Polski na sobotnim tajnym posiedzeniu Rady Ligi Narodów.

### Stanowisko Francji wyjaśnione.

(Tel. od wł. koresp. z Warszawy).

Korespondent „Kurjera Porannego” donosi z Genewy, iż koła francuskie silnie odczuły rozgoryczenie opinii polskiej przeciw projektowi Fremageota. Należy stwierdzić, że od chwili przybycia Brianda stanowisko Francji jest lojalne, stanowcze i energiczne. Działem Brianda jest uchwała Rady, łącząca miejsce Niemiec z stworzeniem nowych miejsc niestałych.

(Dalszy ciąg depasz na stronie drugiej).

### Obcy o nas.

Powodzenie Polski na terenie Ligi, a układ gwarancyjny z Sovietami.

GDAŃSK (Pat.). Kowieńska „Litauische Rundschau” omawiając sprawę paktu gwarancyjnego, zaznacza, iż sprawa Wilna w czasie tych rokowań znowu wysunie się na czoło.

Jest jasnym, iż Polska będzie żądała uznania obecnej granicy wileńskiej. Jest to nawet zasadniczym warunkiem na podstawie którego rokowania wogóle mogą mieć miejsce. Rosja będzie musiała wybrać: albo zawrzeć z Polską układ gwarancyjny i handlowy, albo pozostać przy traktacie pokojowym litewsko-rosyjskim, co doprowadziłoby do zaniechania rokowań z Polską.

W pierwszym wypadku Litwa straciłaby swego poplecznika w sprawie wileńskiej, co byłoby dla niej niepowetowaną stratą, tembardziej, iż państwa bałtyckie skłonne są raczej uznać tezę polską niż litewską.

Przyszła organizacja Rady Ligi Narodów w której Polska w każdym razie będzie reprezentowana wywrze również pewien wpływ na sprawę wileńską.

Plotki o traktacie polsko-rumuńskim.

GENEWA (Pat.). Pismo genewskie „Genevois”, powtarzając wiadomość „New York America”, lansowało dzisiaj pogłoskę o zawarciu przez Polskę konwencji wojсковej z Rumunią, przy poparciu Francji. Wiadomość ta podana była w tonie alarmistycznym i inspirowanym przeciwko rzekomemu militarnemu paktowi Polski i Rumunii. W odpowiedzi na to delegacja polska i rumuńska ogłosiły następujący komunikat: Wiadomość, która ukazała się dziś w jednym z dzienników porannych, dotycząca konwencji wojсковej, jaka miała być zawarta między Polską a Rumunią nie odpowiada rzeczywistości. Polski minister spraw zagranicznych Zaleski i rumuński minister spraw zagranicznych Mitilineu demontują ją. Traktat gwarancyjny między Polską i Rumunią podpisany 26 marca 1926 r. został już opublikowany, a tekst jego zakomunikowano Sekretarjatu Ligi Narodów, gdzie każdy może się zapoznać z jego treścią. Nie zawiera on żadnej klauzuli w rodzaju tej, jaka została opublikowana dziś rano. Jest on w zupełności zgodny z paktem Ligi Narodów.

Komunikat powyższy został ogłoszony w dzisiejszej prasie popołudniowej.

### Insynuacje prasy berlińskiej

BERLIN (Pat.). Cała prasa popołudniowa kontynuuje wrogo i zjadliwie rewelacje amerykańskie oraz paryskie na temat rzekomego tajnego przymierza polsko-rumuńskiego. „Tagliche Rundschau”, organ, którym posługuje się Wilhelmstrasse, nazywa tę rzekomą konwencję przymierzem wojennym, zwróconem przeciwko Niemcom, Rosji i Węgrom i zapytuje, jak tego rodzaju umowa i tego rodzaju pomoc, jaką Francja pono obiecała na wypadek wojny Polsce i Rumunii, można pogodzić z duchem Locarna.

### BACZNOŚĆ!!!

Ceny zniżone

1452-1

Kapelusze, czapki, bieliznę męską i damską, krawaty, rękawiczki, wyroby skórzane i trykotowe, parasole, kalosze itp.

POLECA FIRMA

**O. KAUCZ**

Wilno, Zamkowa 8, telef. 939.

# Z Litwy Kowieńskiej.

## Polityka rolna.

KOWNO, (tel. wł.) Minister Rolnictwa dr. Krikszczunas w rozmowie ze współpracownikiem „Elty” oświetlił działalność Ministerstwa Rolnictwa i te zadania, jakie stawia sobie M-rjum, dążąc do wszechstronnego podniesienia kultury rolnej.

M-rjum dba o pilne strzeżenie lasu od zniszczenia. W tym celu uchwalono co roku ciąć tyle tylko lasu, ile wynosi przyrost roczny, a nawet co najmniej. Na rok przyszły projektowane są prace nad osuszeniem lasów. Przy pracy te będą zatrudnieni bezrobotni; zostały już przewidziane na ten cel odpowiednie sumy.

By drzewo nie wzrastało w cenie i było dostępne dla rolników są rozpoczęte kroki ku utrudnieniu wywozu lasu zagranicę. W tym celu zostaną zwiększone cła na niektóre gatunki drzewa.

M-rjum zwraca wielką uwagę na położenie osadników i usiłuje możliwie dopomóc im do zagospodarowania się. Oprócz innych szeregu stosowanych środków pomocy i wsparcia, odbywają się narady z M-rjum Skarbu co do zmniejszenia dla osadników podatków.

W sprawie eksportu produktów rolnych M-ster oświadczył, iż

dlatego nie posiadamy szerokich rynków zagranicznych dla naszych wytworów, że mało produkujemy, nie zaś z powodu złego gatunku naszych produktów. Słaby wywóz produktów rolnych jest spowodowany przez nieurodzaje z kilku lat ubiegłych. Z organizacją kontroli wywożonych produktów należy zżądaniem p. Ministra, nieco poczekać, ponieważ nasze wytwory nie dosięgły jeszcze odpowiedniego stopnia doskonałości.

Szczególną uwagę p. Minister zwrócił na prace nad osuszaniem. W dziedzinie tej tyle jest do zrobienia, iż przy obecnych środkach finansowych i siłach technicznych można dokonać tylko drobnej części tej pracy. Dokonywane kosztem M-rjum przez jego techników prace polegają tymczasem na kopaniu rowów magistralnych, umożliwiających osuszenie odrazu większych obszarów ziemi. Poza tym skarbowi ciężko jest udzielać kredytów na prace nad osuszaniem, to też zakłada się fundusz melioracyjny z którego pomocą prace te będzie można rozwinąć na szerszą skalę.

W preliminarzu M-rjum na rok przyszły przewidziane są pozycje na założenie centralnej i dwóch rejonowych stacji doświadczalnych;

(Dalszy ciąg depesz z pierwszej strony).

## Briand proponuje Polsce bezpośrednie porozumienie z Niemcami.

BERLIN, (Pat.) W rozmowie z genewskim korespondentem „Berliner Tageblatt” Briand miał oświadczyć między innymi. Co się tyczy Niemiec i Polski jestem zdania, iż jedynym środkiem usunięcia trudności jakie dzielą oba kraje jest droga bezpośredniego porozumienia.

## Minister Zaleski nie kandydował.

GENEWA, (Pat.) Celem zachowania sobie całkowitej swobody działania w związku z kandydaturą Polski do Rady Ligi Narodów minister Zaleski zapowiedział z góry, iż nie zgłasza swej kandydatury ani do Prezydium Zgromadzenia, ani też do przewodnictwa w jakiegokolwiek komisji.

## Turcja zamierza tworzyć azjatycką Ligę Narodów.

WIEDEN, (Pat.) W związku z wiadomościami o zamiarze rządu sowieckiego wstąpienia do Ligi Narodów, z Angory donoszą, iż w dobru podobną tembardziej iż Turcja nosi się obecnie z myślą utworzenia samoistnej azjatyckiej Ligi Narodów.

## Rada Ligi zwalcza wniosek Nansena.

GENEWA, (Pat.) Korespondent Havasa donosi, iż delegacja norweska zamierza wystąpić wobec Zgromadzenia z wnioskiem rozdzielenia dwóch propozycji Rady dotyczących Niemiec i niestałego miejsca w Radzie oraz odesłania drugiej z tych propozycji do komisji prawniczej.

Rada jest zdecydowana w sposób najbardziej dobitny propozycję norweską, czy też inną podobnej treści zwalczać. Briand zamierza w tej sprawie interwenjować.

## Sprawy niemieckie.

GENEWA, (Pat.) We środę jest spodziewane przyjęcie Niemiec do Ligi Narodów oraz decyzja przyznająca im stałe miejsce w Radzie Ligi Narodów.

We czwartek przybędzie do Genewy delegacja niemiecka pod przewodnictwem ministra spraw zagranicznych Stressemana.

W piątek nastąpi prawdopodobnie uroczysty akt wzięcia udziału po raz pierwszy przez delegację niemiecką w pracach Zgromadzenia Ligi Narodów.

## Kokietowanie Hiszpanji.

GENEWA (Pat.) Pomimo negatywnego stanowiska rządu hiszpańskiego w stosunku do Ligi Narodów w miarodajnych kołach Ligi Narodów jest brany pod uwagę projekt ponownego zaproszenia Hiszpanji niestałego miejsca w Radzie Ligi Narodów z prawem po-nownego wyboru, oraz wypowiedzenia temu krajowi ogólnej sympatii i szacunku za pomocą jednomyślnego powzięcia tej decyzji.

# Dymisja Primo de Rivery.

(Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy).

Według doniesień z Madrytu Primo de Rivera złożył królowi Alfonsowi prośbę o dymisję wraz z całym gabinetem.

## Poważna sytuacja w Hiszpanji.

WIEDEN, (Pat.) Pisma donoszą, iż wiadomości nadchodzące z Madrytu nie przedstawiają jasno sytuacji Hiszpanji. Agencje rządowe i półrządowe donoszą jakoby w kraju panował spokój. Jednakże słychać, iż oficerowie piechoty i kawalerji mieli się przylączyć do oficerów artylerji, jak również i korpusu marynarki.

Primo de Rivera prowadzi propagandę mającą na celu przekonanie narodu, iż król całkowicie aprobuje stanowisko dyktatora. Z prowincji nadchodzą do Madrytu tylko urzędowe wiadomości uspakajające. Słychać, iż w prowincjach północnych dojdzie do poważnych starć.

## Król ubolewa.

MADRYT, (Pat.) Wczoraj wieczorem przybył król i odbył konferencję z Primo de Riverą. O konferencji tej został ogłoszony następnie komunikat ubolewający, iż pułki artylerji, mające za sobą tak świetną przeszłość dały się namówić do złamania dyscypliny.

## Stolica w rękach rządu.

PARYŻ, (Pat.) „New York Herald” donosi z Madrytu, iż wczoraj o godz. 7 wiecz. cały garnizon Madrytu składający się z 4 pułków poddał się wojskom rządowym bez wymiany strzałów.

## Sytuacja opanowana.

MADRYT, (Pat.) Zarządzenia wydane przez Primo de Riverę spotkały się z uznaniem wielu garnizonów oraz sfer wśród których znajdują się liczni wojskowi. Pułk 1, 10, 11 artylerji należącej do garnizonu madryckiego zostały skoszarowane i oddane pod rozkazy oficerów rezerwy powołanych do służby dekretem królewskim.

W ciągu dnia wczorajszego minister spraw wojskowych konferował telefonicznie z dowódcami poszczególnych garnizonów prowincjonalnych, którzy zapewnili utrzymanie dyscypliny oraz zgłosili uległość oddziałów artylerji.

## Upór właścicieli kopalń w Anglii.

WIEDEN, (Pat.) Pisma donoszą z Londynu, iż wczorajsze rokowania między rządem a właścicielami kopalń nie doprowadziły do żadnego wyniku. Podczas konferencji doszło do ostrych starć między Churchillem, a prezesem związku właścicieli kopalń Williamsem.

## Odznaczenia japońskie dla polskich lotników.

TOKIO, (Pat.) W dniu 6 b. m. Jego Cesarska Mość regent Japonji udekorował porucznika Orlińskiego orderem Wschodzącego słońca VI stopnia, a sierżanta Kubiaka orderem Wschodzącego słońca VIII stopnia. Ordery te wręczył porucznikowi Orlińskiemu i sierż. Kubiakowi minister spraw wojskowych.

## Wiadomości polityczne.

(Tel. od wł. kor. z Warszawy).

P. Prezydent Rzeczypospolitej pracuje dziś od rana u siebie na Zamku. Po południu p. Prezydent przyjmie p. premiera Bartla, z którym odbędzie dłuższą konferencję.

Marszałek Piłsudski korzysta obecnie z urlopu wypoczynkowego, załatwiający jednak równocześnie ze swymi najbliższymi współpracownikami najważniejsze i najpilniejsze sprawy, dotyczące armji.

Srodowe posiedzenie plenarne Rady Ministrów zostało odłożone na piątek. Porządek obrad nie jest jeszcze ustalony.

Delegacja Białorusinów, Litwinów i Żydów była przyjęta przez p. premiera Bartla. Delegacja złożyła memoriał, w którym domaga się powiększenia liczby szkół publicznych, oraz uskarża się na administrację.

P. premier Bartel obiecał na specjalnej konferencji rozpatrzyć memoriał i dać odpowiedź.

Delegacja kupców żydowskich z Małopolski udała się do ministra pracy i opieki społecznej z prośbą, ażeby zezwolił 12 i 24 września oraz 3 października na handel od 1-ej do 6-ej po południu.

P. minister pracy i opieki społecznej odmówił.

## Z Rosji Sowieckiej.

### Polityka gospodarcza.

RYGA (tel. wł.) Donoszą z Moskwy, iż pod przewodnictwem nowego komisarza do spraw handlu i przemysłu Mikojana, odbyło się posiedzenie w sprawie opracowania podstaw polityki gospodarczej na 1926—27 r.

Postanowiono m. in. wydać rozporządzenie o obowiązkowym obniżeniu przez wszystkie państwa i kooperacyjne organizacje cen przeciętnie o 10%, a pozatem—dla przyzwyczajenia ludności do oszczędzania — popierać działalność kas oszczędności i zwrócić większą uwagę na emitowanie pożyczek państwowych.

wach nietyklo państwa, a także i prywatnych rodziny Habsburgów. Ale po latach 37-miu ożyła pamięć tragicznego arcyksięcia w różnych powieściach i dramatach z fantastycznymi zakończeniami. Dzisiaj mamy i film, — przesuwają on przed oczami wiedeńskiej publiczności całe życie i śmierć legendarnego królewicza. Trzeba przyznać, że z trzech różnych wydań filmowych, ostatni jest rzeczywiście piękny i prawdziwy, a tragiczna chwila i śmierć jest pozostawiona za kulisami, bez naturalistycznego rozwijania.

Otóż filmowe zdjęcia balów dworskich, pałaców wiedeńskich i apartamentów cesarskiego Burgu są wprost godne widzenia, to też cały Wiedeń jest ogląda i przypomina dawną tragedję przeniesioną dzisiaj na ekran dalekich czasów i dziejów.

I ten mistycyzm erotyczny rozwijający się nad sentymentalnym Wiedniem jak jesienna mgła, jest przyczyną śmierci młodzieńca. Dwóch przyjaciół—jak badania policyjne wykazują żyjący z sobą w pewnej zażyłości, podobno grzesznej, zakochało się w legendowej postaci Mary Vecsera. Wyjechali do Mayerlingu i na grobie jej składali wiązanki kwiatów i czerwonych róż. Ale ta miłość do zagrobowej wyznaczonej w chorobliwej fantazji istoty, była za mało godną zwykłych ludzi. Więc trzeba dla tej miłości poświęcić swoje życie

# Z życia muzycznego.

## Konkurs orkiestr wojskowych. Koncert Mejerowicza.

W ubiegłą niedzielę odbył się konkurs orkiestr wojskowych należących do pułków piechoty i Dywizji legjonowej. Udział brały orkiestry 1 p. p. legjonów pod batutą kapelmistrza kpt. Sledzińskiego, 5 p. p. legjonów pod kierownictwem kapelmistrza Kościeszy oraz 6 p. p. leg. na czele której stanął p. Bogumił Reszke. W programie obowiązywało wszystkich odegranie uwertury z Halki Moniuszki; ułożenie reszty programu pozostawiono już indywidualnemu uznaniu kapelmistrzów.

Konkurs rozpoczęła orkiestra 5 p. p. leg. pod kierownictwem p. Kościeszy. Wykazała w porównaniu z zeszłym rokiem ogromny postęp. Zwłaszcza w dziedzinie ujednostajnienia dźwięku i czystości brzmienia.

Następnie grał p. Reszke z wyśmienitą orkiestrą 6 p. p. leg. Program, poza utworem konkursowym zawierał symfonię Haydna. P. Reszke lubuje się jak mogliśmy zaobserwować—w programie klasycznym, i trzeba przyznać wykonuje go zawsze z podziwu godną maestrią. Z wyników okazanych w niedzielę może być odprawny zadowolonym zupełnie.

Trzecim z kolei był p. Sledziński z orkiestrą złożoną z 21 osób. O kapelmistrzu tym mieliśmy już sposobność pisać z okazji jego pracy z wileńskim zespołem symfonicznym w lecie b. r. W niedzielę mieliśmy znów sposobność podziwiać jego piękny talent rozwijający się z każdym dniem coraz bardziej. Wykonaniem Halki i Kuzoszek Windsorskich wzbudził p. Sledziński uzasadniony entuzjazm. Świeżość tempa, znakomita rytmika, nieskazitelna czystość brzmienia i na wysokim poziomie stojąca interpretacja — przyczyniły się do zwycięstwa p. Sledzińskiego na całej linii. Nagrodę zdobyła tym razem znowo orkiestra 1 p. p. Leg.

Pisałem na tem miejscu z racji konkursu orkiestr 19 dyw. piech.—o znaczeniu orkiestr wojskowych propagandowym i kulturalnym. Na głuchej prowincji jedyny ośrodek muzyczny stanowi niejednokrotnie orkiestra. Wpływ kulturalny na ludność są ogromne, o czem przekonuje nas cały szereg faktów.

Dziś chciałbym poruszyć drugą ważną dziedzinę, w której orkiestra wojskowa odgrywa doniosłą rolę. Jest to dziedzina więcej praktyczna, ale niezwykle ważna we względu na stan naszych orkiestr symfonicznych i operowych.

Wiemy jak ważną rolę w dziedzinie muzyki orkiestrowej odgrywają dęte instrumenty, a więc trąby różnego rodzaju, klarnety, fagoty etc. Jednakowoż wartość solowa tych instrumentów jest minimalną i jeśli niejednokrotnie niesłusznie, to jednak faktycznie lekceważoną. Stąd małe zainteresowanie w tej dziedzinie, objawiające się w minimalnej wprost liczbie uczniów, po konserwatoriach, rekrutujących się z pośród cywilnej ludności.

Tymczasem wszystkie prawie orkiestry symfoniczne i operowe w Europie rekrutują swoich „decistów” z pośród orkiestr wojskowych, stanowiących niejako kadry zapasowe. Najlepsze orkiestry w

Tylko 4 słowa...  
Pasta... „Purus”...  
1167 Światowej sławy!

Rosji tak operowe jak symfoniczne stale uzupełniały swoje braki muzykami wojskowymi. I obie strony były zadowolone. Muzyk, że otrzymał należyte stanowisko, i orkiestra—że pozyskała dobrego muzyka. To też Rosja sowiecka, która z początku zniszczyła orkiestry wojskowe, szybko przywróciła je z powrotem — rozumiejąc doniosłość tych instytucji.

W polskiej armji niestety zrozumienia należytego znaczenia orkiestr wojskowych nie znajdujemy ani wśród ludności cywilnej ani wśród władz wojskowych. Dowodem tego ogromnie poplątanie i nieuregulowane stosunki w tej dziedzinie. Orkiestry nie mają etatów t. j. miejsc stałych płatnych — dla podoficerów-muzyków zawodowych, walczą z różnymi przeciwnościami, jak brak funduszy na kupno instrumentów, nut i t. p. w dodatku sprawa kapelmistrzów wojskowych do tej pory nieuregulowana — przedstawia się wprost rozpaczliwie. Ludzi ci w tej chwili nawet nie mają określonego stanowiska w wojsku. W dziedzinie obowiązków kapelmistrzów podlega rygorowi wojskowemu — uważanym jest jedynie za kontraktowego pracownika, a więc bez żadnych praw emerytalnych. A są przecież ludzie, którzy życie swoje przepracowali na tych stanowiskach.

Małe zainteresowanie w dziedzinie właśnie orkiestr wojskowych daje się odczuwać zwłaszcza w wyższych dowództwach wojskowych. Ignorancja i brak wrażliwości na piękno, wreszcie niezrozumienie znaczenia społecznego orkiestr wojskowych idą w parze wydając najpotworniejsze owoce w postaci np. orkiestr nieetatowych, w których egają uczniowie i nie-zawodowi muzycy. Orkiestry te są poprostu skandaliczne i winny być conajrzejchle rozwiązane.

Jak widzimy—dziedzina muzyki w wojsku to cały aparat, który by mógł funkcjonować należycie, musi być poddany naprawie czujności i opiece nietylko władz wojskowych, ale i całego społeczeństwa. Rozumiejąc doniosłość tego kontaktu, kapelmistrzowie wojskowi rozpoczęli wydawnictwo dwutygodnika „Muzyk wojskowy”.

Redakcja mająca siedzibę w Grudziądzu, stara się zjednać najlepsze pióra fachowe w Polsce, by właśnie wytworzyć krąg zainteresowań sprawą orkiestr wojskowych w szerszych warstwach społeczeństwa. Należy sądzić, że młode pióro potrafi zjednać sobie dostateczną ilość przyjaciół i czytelników nietylko pośród kół wojskowych ale i cywilnych, czego mu serdecznie życzymy.

Produkcja młodego Jassy Mejerowicza, nazwana zupełnie niesłusznie koncertem, pozwoliła nam poznać młodego, bardzo sumiennego grającego ucznia, który ma wiele zalet pozwalających mniemać, że większa dojrzałość duchowa jaką młody ten człowiek osiągnie, pozwoli mu w przyszłości na zdobycie sukcesów artystycznych. Niedzielny występ, odrazu z koncertem skrzypcowym Beethovena w programie—był jeszcze przedwczesnym.

Dr. Sz.

# Listy z Wiednia.

4 września 1926 r.

Przed kilku dniami odebrał sobie życie młody człowiek, który wraz ze swoim przyjacielem odwiedził grób tragiczną śmiercią zmarłej baronówny Mary Vecsery, ukochanej przez arcyksięcia następcę tronu Austrii Rudolfa, również samobójczą śmiercią zmarłego w 1889 r. w Mayerlingu pod Wiedniem. Śmierć tego młodzieńca przypominała Wiedniowi cały tragizm kochanego arcyksięcia. Monarchja Austrii pozostała wówczas bez następcy po starym cesarzu Franciszku-Józefie. Wprawdzie był bratanek Otto i ten został mianowany — a po jego śmierci oddano tytuł i rangę następcy tronu drugiemu bratanekowi Ferdynandowi, również tragiczną śmiercią zamordowanemu w Serajewie w 1914 r.

Arcyksiążę Rudolf pozostawił i mnie pewne wspomnienia, datujące z moich lat akademickich i dotyczące się osobistego z nim zetknięcia. Było to w roku 1888. Byłem wówczas w akademii sztuk pięknych — delegatem kolegów do wydziału Bratniej pomocy studentów. Protektorem naszym był właśnie następca tronu Rudolf, zajmujący się wówczas wydawnictwem wielkiego dzieła p. t. „Monarchja Austro-Węgier” w słowie i obrazach. Co parę tygodni odwiedzał nasze narady biorąc czynny udział we wszystkim

co się tyczyło pomocy koleżeńskiej, a równocześnie wyróżniał zawsze kilku malarzów lub rzeźbiarzy, których zapraszał do siebie na artystyczne wieczory. Był wykształcony i wyjątkowo zajmował go wszystkie nowe tory w sztuce i literaturze. Ludzkość i historia narodów miały w nim wielbiciele i niezawodnie na nowo pchnął tory całej państwa, gdyby nie miłość nieszczęśliwa do pięknej i młodej Mary Vecsery.

Wiedeń kochał go i popularyzował we wszystkich prowincjach, nieznano go, ale opowiadano o nim nawet w ciemnych zakątkach galicyjskich Karpackich gór między rusińskimi Huculami. Monarchja i rząd liczyli na jego przyszłe panowanie, a powstająca wówczas demokracja — na nowoczesne, mądre i ludzkie prowadzenie państwa. Wszystko to przerwała tragiczna śmierć.

Na parę miesięcy przed katastrofą, akademicy sztuk pięknych urządzaliśmy ogromny, niebawym dotąd, dzień „Obozu na Kahlenbergu” w stylu odsieczki wiedeńskiej z 1683 roku. Przygotowania były ogromne, ulgi na każdym kroku, bo protektorem naszym był Rudolf — jak go popularnie nazywano, a publiczność i towarzystwo wiedeńskie pamiętały nasz zwarjowany bal karnawałowy tak zwany „Narrenabend der Kunstakademiker”. Wszystkie potrzebne kostjomy i zbroje wydano nam z Opery i

Burgu, armaty, wozy i inne przybory z arsenału. Szczerze zajmował się tą eskapadą arcyksiążę, a szczególnym poparciem otoczył kawalerję husarji polskiej, którą zastawił malarz Walter wraz ze mną. I wówczas przy próbach i ujeżdżaniu danych nam koni częściej z nim rozmawiałem. Znał doskonale historję Polski, ubolewał nad jej upadkiem, odczuwał w sobie krople krwi polskiej i zawsze kończył nasze przygodne gawędy — „Noch ist Polen nicht verloren”. A ja miałem być w oczach i wskakiwałem na pierwszego lepszego konia, aby ukryć swoje wzruszenie z takiej rozmowy.

„Obóz na Kahlenbergu” był wspaniałą, husarją skrzydłata walila jakimś wozem w dół na Grinzi, armatki wały w nas czarnym smrodliwym prochem, kilku spadło z koni, a reszta — poraz ostatni witała Rudolfa, przybyłego na wspaniałym kasztanie w otoczeniu swojej świty!

W kilka miesięcy później, w styczniu, tragedia w Mayerlingu, pokryta do dzisiaj czarem tajemnicy, zdumiała życie człowieka, który miał być ojcem kilkudziesięciu milionów ludzi i wielu narodów Austro-Węgier. Kto wie — jak by to życie dzisiaj się przedstawiało w polityce.

Dzisiaj państwo małej Republiki żyje terazniejszością, a czerwony Wiedeń szpera w otwartych w przystępnych dla siebie archi-

waż nietyklo państwa, a także i prywatnych rodziny Habsburgów. Ale po latach 37-miu ożyła pamięć tragicznego arcyksięcia w różnych powieściach i dramatach z fantastycznymi zakończeniami. Dzisiaj mamy i film, — przesuwają on przed oczami wiedeńskiej publiczności całe życie i śmierć legendarnego królewicza. Trzeba przyznać, że z trzech różnych wydań filmowych, ostatni jest rzeczywiście piękny i prawdziwy, a tragiczna chwila i śmierć jest pozostawiona za kulisami, bez naturalistycznego rozwijania.

Otóż filmowe zdjęcia balów dworskich, pałaców wiedeńskich i apartamentów cesarskiego Burgu są wprost godne widzenia, to też cały Wiedeń jest ogląda i przypomina dawną tragedję przeniesioną dzisiaj na ekran dalekich czasów i dziejów.

I ten mistycyzm erotyczny rozwijający się nad sentymentalnym Wiedniem jak jesienna mgła, jest przyczyną śmierci młodzieńca. Dwóch przyjaciół—jak badania policyjne wykazują żyjący z sobą w pewnej zażyłości, podobno grzesznej, zakochało się w legendowej postaci Mary Vecsera. Wyjechali do Mayerlingu i na grobie jej składali wiązanki kwiatów i czerwonych róż. Ale ta miłość do zagrobowej wyznaczonej w chorobliwej fantazji istoty, była za mało godną zwykłych ludzi. Więc trzeba dla tej miłości poświęcić swoje życie

na wzór kochającego królewicza. I oto druga tragedia poruszyła cały Wiedeń. Policja jest zdania, że pozostali przyjaciele zastrzelili go a sam stochrzył i pozostał przy życiu. Na razie aresztowała go, czyni dochodzenia, a Wiedeń liczy na jakąś nową sensacyjną tajemnicę.

Na Węgrzech przypominano sobie również dawną tragedję innego królewicza. Bitwę pod Mohaczem w roku 1618-tym. Zginął w niej węgierski król Ludwik syn Władysława Jagiellończyka króla Czech i Węgier. Wyszedł on z niewielkim wojskiem na sułtana Solimana. Wyprawa była źle przez szlachtę widziana, ale konieczną. Na parę dni przed walną bitwą jedna część magnaterji z swoimi wojskami jawnie, druga skrycie opuściła młodego króla.

Prawie dziecko mające zaledwie 20 lat postanowił on jednak stanąć do walki z ogromną przewagą sił nieprzyjacielskich. Nastąpiła straszna tragedia i niebawym w o-wych czasach pogrom. 24,000 Węgrów legło na polu bitwy, a dwa tysiące ściętych głów osadzonych na dzidach tureckich otoczyło dalekim kołem namiot wielkiego Sułtana. Całe Węgry wraz z Budą (pesztem) zostały zajęte i wtłoczone w tureckie państwo.

Młody król stracił w tej bitwie życie, a Węgry na jakiś czas niepodległość. Ostatnie badania historyczne chcą jednak dowieść, że

król Ludwik nie padł w walce o-rężnej, przepływając w ucieczce Dunajowe moczary, ale że go podstępnie zamordowano. Ponieważ był bezdzietnym Czechi i Węgry przypadły podług układu z roku 1515-go raskuskiemu arcyksięciu Ferdynandowi, ożenionemu później w 1520 r. z siostrą Ludwika Anną. Po zdobyciu stolicy Węgier cofnęli się wprawdzie turcy w dół do Siedmiogrodu, ale w trzy lata później byli aż pod Wiedniem przeciw któremu i Węgry się podnieśli stawiając swego króla w odwet Habsburgom.

I znowu przyszedł rok 1683 w którym wojska polskie pod wodzą króla Sobieskiego spieszyły z odsieczą Wiedniowi, a niewyzyskana przez naszą dyplomację polityka, rozpoczęła powoli niszczenie polskiej niepodległości. Ponowna bitwa pod Mohaczem w roku 1687 w którym wojska niemieckie daly Węgrom pomoc pod wodzą Karola Lotaryńskiego zdobyła znowu wolność i niepodległość Węgierskiego Królestwa. W ostatnich dniach odbyła się uroczystość pamięci bitwy pod Mohaczem zabo-nem nabożeństwem w całych Węgrzech, a wśród mów podnoszono protest przeciw traktatowi pokojowemu w Trianon, który ponownie Węgry rozkawałkował. Węgry wierzą jednak w swoje narodowe i polityczne zmartwychwstanie dawnego wielkiego królestwa.

St. Roman Lewandowski,

# Życie gospodarcze.

## Oplakany stan urodzaju w Województwie Wileńskim.

Poniżej zamieszczamy wywiad naszego współpracownika z p. Makowskim zastępcą kierownika Związku Kółek Rolniczych Województwa Wileńskiego w sprawie urodzajów w naszym kraju. Wywiad ten potwierdza raz jeszcze otrzymane w różnych punktach naszej ziemi wiadomości o niepomyślnym wyniku kampanii zbożowej w bieżącym roku. Tegoroczne urodzaje w całej Polsce cokolwiek niższe, niż w roku zeszłym, ale rozmiary klęskowe przyjmują one tylko na północno-wschodnich rubieżach Rzeczypospolitej. Najbardziej na północno-wschód wysunięty powiat Brasławski dał tylko 20% normalnych zbiorów.

Stan ten wymaga natychmiastowej akcji pomocy dla dotkniętych nieurodzajem powiatów. Kwestja ta była już kilkakrotnie poruszana na łamach „Słowa”. Obecnie uważamy za wskazane ją raz jeszcze poruszyć szczególnie potrzebną opiekę powiat Brasławski. Część tego powiatu została w czasie wojny zwrócona z ziemią. Obecnie jest on w stadium odbudowy. To też klęskę nieurodzaju ludność Brasławszczyzny będzie musiała szczególnie dotkliwie odczuć.

Akcja pomocy musi iść w dwóch kierunkach. Z jednej strony musi ona przyjąć charakter pomocy siewnej. Na ten cel zostało już wyasygnowane przez rząd 300.000 zł. Jest to jednak pomoc niedostateczna. Przepuszczamy, że energiczna akcja naszych organizacji rolniczych spowoduje powiększenie wyasygnowanych na ten cel sum.

Z drugiej strony dotknięte nieurodzajem powiaty muszą otrzymać znaczne ulgi podatkowe. Byłoby krzyżującą niesprawiedliwość, gdyby rolnik w naszym kraju był w roku bieżącym traktowany przez władze podatkowe narówni z rolnikiem z bogatych i urodzajnych powiatów zachodniej i centralnej Polski. Nie można dopuścić, aby rolnicy naszych północno-wschodnich powiatów, którzy są dziś w trakcie odbudowy swoich gospodarstw byli zmuszeni do pozbywania się inwentarza dla opłacenia należności podatkowych.

Sądymy, że czynnik rządowy zechcą zrozumieć sytuację, która się obecnie w naszym kraju wytworzyła i przyjdą za najskrajniej wydanej pomocą dla naszych dotkniętych klęską nieurodzaju gmin.

Bor.

Wobec wiadomości o fatalnym stanie urodzajów w szeregu gmin Ziemi Wileńskiej nasz współpra-

### Ceny w Wilnie.

z dnia 7 września.

#### W hurcie.

Ziemiopłody: żyto loco Wilno 32 — 34 zł. za 100 kg., owses 34—36, jęczmień browarowy 32 — 34, na kaszę 34 — 36, otręby żytnie 23 — 24, pszenne 24 — 26, jęczmień 19 — 20.

Mąka pszenna amerykańska za 1 kg. 1 złoty.  
Oleje: lniany za 1 kg. 2 zł. 70 gr., pokost 2 zł. 85 gr., makuchy lniane 42 grosze.

Len: 16 kg. słoma lniana 2,25, oczyszczony 15 — 20 zł.

#### Ceny detaliczne.

Mąka pszenna amerykańska za 1 kg. 105, krajowa 50 proc. 80 — 90, 60 proc. 60—70, 70 proc. 50—55, żytnia 80 proc.

cownik udał się o szczegółowsze informacje do Związku Kółek Rolniczych. Wobec nieobecności kierownika przyjął go zastępca kierownika p. Makowski.

Jak się przedstawia stan urodzajów w roku bieżącym w stosunku do ubiegłego.

Związek kółek i organizacji rolniczych dotychczas dokładnych danych nie ma, natomiast jest już wiadomym, że w r. b. na terenie całego województwa zdołano zebrać zaledwie 60 procent zbiorów normalnych.

A jakie tereny, panie kierowniku są szczególnie dotknięte nieurodzajem?

Przedewszystkiem powiaty północne o ciężkiej glebie, a w szczególności powiat Brasławski Dzisieński, oraz w mniejszym stopniu powiaty Postawski i Święciański, gdzie zebrano 50 procent oczekiwanych zbiorów oraz powiat Wileński-Trocki w okolicach o ciężkiej glebie (gmina Mejszagolska i Podbrzeska). Najfatalniejszy stan jest w powiecie Brasławskim, gdzie rolnicy odbywają podróże furmankami po kilkaset kilometrów ażeby poczynić zakupy żyta siewnego. Żyto w tym powiecie zupełnie zginęło, udało się zebrać 20 procent normalnego urodzaju.

A co wpłynęło na taki zły stan urodzaju?

Przedewszystkiem fatalna jesień zeszłoroczna długotrwałe deszcze co w znacznym stopniu sprzyjało rozwojowi pleśni siewnej, oprócz tego przyczyniła się w znacznym stopniu zima, która przyniosła znaczne opady śniegów na niezamarniętą glebę, co spowodowało „wyparzenie ziemi”.

Gdzie jest szczególnie potrzebna pomoc siewna?

Bezwzględnie w wyższych powiatach, przed kilku tygodniami na skutek starania organizacji rolniczych oraz samorządów Ministerjum Rolnictwa i Dóbr państwowych wyasygnowało 300.000 zł., które komisja pomocy siewnej przy województwie wileńskim podzieliła już na powiaty procentowo w stosunku do nieurodzajów. Pomoc ta jest mała w porównaniu do nieurodzaju, lecz w dawnej chwili jest to pomoc znaczna, gdyż nadeszła ona w okresie siewnym.

W jakim stopniu nieurodzaj wpłynął na zdolność podatkową rolników?

W bardzo znacznym, gdyż większość rolników tych powiatów już sprzedaje niezbędny inwentarz, celem zakupu żyta na zasiew.

Br. Ksok.



## Parcelacja, bezrobotni i bezrolni.

Gm. Mańkowska, pow. postawskiego.

Obecnie u nas w Państwie prowadzi się statystyka bezrobocia i walka z nim przez P. U. P. P. pod kierunkiem samego Rządu. Urzędy te zawsze mają do czynienia tylko z bezrobotnymi zamieszkałymi w miastach lub miasteczkach, a o bezrobotnych na wsi nikt pojęcia nie ma. Obywatele i nawet działacze polityczni tak samo traktują tę sprawę myśląc, że na wsiach są tylko małorolni gospodarze, a bezrobotnych zupełnie niema.

Otóż chcę poruszyć sprawę bezrobotnych na wsiach, na kresach wschodnich.

Przed wojną światową do 1914 r. bardzo znaczna ilość robotników wileńskich z Wileńszczyzny wędrowała do Ameryki i Rosji, szukając tam pracy w obcych. Wtedy już pracy tak łatwo nie można było znaleźć, za wyjątkiem sezonowych robót, latem w majątkach, a zimą w lasach. Sezonowe roboty trwały

180 — 200, twaróg 60 — 80, jaja za 10 szt. 150 — 180 za dziesiątek.

Oleje: Olej lniany za 1 kg. 220—280, Owce: jagnięta za 1 kg. 30 — 60 gr., gruski 30 — 60 gr., sliwki 60 — 80, ceny na sliwki z powodu nadmiernego dowozu spadły.

Jagody: borówki 30 — 35 za litr. Cukier: kryształ za 1 kg. 135—140, kostka 170.

Ryby: liny żywe 380 — 400 gr. za 1 kg., śniecie 300 — 320, szczupak śniecie 300—320, okonie żywe 300—400, śniecie 280 — 300, karasie żywe 300 — 350, śniecie 200 — 220, karpie żywe 350—380, śniecie 250 — 280, leszcze żywe 400—420, śniecie 320 — 350, sielawa 250 — 280, wazacze żywe 380—400, śniecie 250—280, węgorze 400 — 420, płoć 120 — 150, jrozbe 50 — 60.

Drob: kury za sztukę 300 — 400 gr. kurczęta 120 — 150, kaczki 350—500.

Warzywa: kartofle młode 12—15 gr. za 1 kg., cebula 180 — 200, młoda 5—8 (pęczek).

Skóry: miejscowego wyrobu (podszwa) 8 — 9 zł. za 1 kg., chrom 160 — 2 zł. za stopę, gemza 2 — 220 za stopę. (ks.)

### Z Giełdy Warszawskiej w dniu 7-IX r. b.

I. Waluty

sprzedaż		
Dolary St. Zjedn.	8,97	8,99
Funt sterlingi	43,82	43,81
Franki franc.	26,70	26,65
szwaj.	174,38	174,82
Korony czeskie	26,72	26,78
Liry włoskie	33,60	33,68
II. Monety		
Ruble złote		4,85
Ruble srebrne		3,25

### AKCJE

Bank Handlowy	94,00—91,00—93,00
Bank Polski	94,00—91,00—93,00
Związek spółek zarobk.	7,60
Nobel	3,15—3,20
Lilpop	1,13—1,08—1,09
Modrzejów	4,60—4,50
Ostrowiec	7,95—7,60—8,00
Parowozy	0,50—0,45—0,47
Pocisk	1,75—2,00—1,95
Rudzi	1,60—1,50—1,55
Starachowice	2,57—2,47—2,53
Borkowski	1,80
Jabkowscy	0,12—0,13
Cegielski	21,50

klęko i przy niskiej opłacie nie mogły przeżyć wiejskich robotników przez cały rok. Sprzedawali też ostatnie krowy, jeżeli nie mogli otrzymać pożyczki i za te pieniądze jechali w dalekie cudze kraje.

Poczynając zaś od 1915 r. nikt do obcych krajów nie wyjeżdżał na robotę i nawet ci, którzy kilkanaście lat żyli w Ameryce, lub w Rosji powrócili do swojego kraju.

Jeżeli obecnie zajrzed do którejś kolwiek wsi, naprz. w gminie mańkowskiej pow. postawskiego, można zauważyć co się tam dzieje.

Większa część gospodarzy ma wziętukię zagony ziemi, wielką rodzinę, marne zabudowania, brak niezbędnych domowych rzeczy, ubrania, ubrania i nawet przed zbiorom nowego żyta, kilka miesięcy nie mają w dostateczności pożywienia.

Trzeba pamiętać, że na tej ziemi nadanej kiedyś dla jednej rodziny 50 lat temu obecnie znajduje się do siedmiu takichże rodzin.

Bardzo ciężko żyć tym wiejskim robotnikom, zważywszy na to, że znajdują się oni bardzo daleko od punktów, gdzie można coś zarobić. Mieszkańcy wsi, którzy nie mają ubocznych zarobków, z których by dokupywali dla siebie chleb i opłacali podatki, żyją w ostatecznej nędzy. Nędzarze ci zawsze zadłużeni, zawsze odrabiają te długi za bajeczną opłatę. Mówi się ogólnie, że podatki wieśniacy nie są w stanie płacić. Tak, ale nie dlatego, że podatki wielkie, ale dlatego, że przeważna część wieśniaków żyje w nędzy z przyczyny braku pracy.

Było dużo nadziei na nadanie wieśniakom ziemi przy rosyjskim rządzie, jest ona i obecnie, zwłaszcza po majowym przewrocie.

Trzeba byłoby przystąpić do wypracowania planu, t.j. do rejestracji wiejskich gospodarzy i robotników wedle kategorii.

Trzeba wybrać z każdej wsi bezrolnych i małorolnych z wielkimi rodzinami i do pierwszej kategorii wpisać dla polepszenia ich bytu. Trzeba innych wynieść na osady (wolne ziemie) ponieważ przy niektórych wsiach niema gruntów do parcelacji. Wogóle cały stan rzeczy trzeba badać na miejscu i dopóki nie będzie wypracowany plan, nie będzie sprawiedliwej i zadawalniającej reformy rolnej. Zawsze będą otrzymywali ziemię ci, którzy mają gotówkę w kieszeni, lub wiośki, które graniczą z ziemią wyznaczoną do parcelacji, jak to i było dotąd.

Zadowolnienie materialne mieszkańców wsi na kresach, zmieni ich stosunek do Państwa tak pod względem politycznym, jak i społecznym.

## Dr. E. Globus

Choroby skórne i weneryczne powrócił. Ul. Wileńska 22.

# ŻYCIE WOJSKOWE.

## Przemówienie prem. Bartla na Kongresie F. I. D. A. C.

Prezes Rady Ministrów prof. Bartel wygłosił wczoraj na bankiecie wydanym na cześć FIDAKu w resursie kupieckiej przemówienie następujące: Panie Prezisie, Panie i Panowie. Jeżeli jest wśród państw europejskich kraj, który pragnie pokoju goręcej od innych to z pewnością krajem tym jest Polska. Zasadniczym celem rządu polskiego jest konsolidacja na wewnątrz i współpraca międzynarodowa na zewnątrz. Podobny program jest koniecznością opartą na idei pokoju. Ten pokój z pewnością wszyscy pojmujemy jako regimie oparty na świętym poszanowaniu praw każdego narodu i zupełnej wzajemnej równości państw.

FIDAK jest organizacją bardzo ważną i bardzo potrzebną, bo zo-

stała ona utworzona na podstawie wielkich ideałów. Statut FIDAKu, wskazuje iż głównym jego celem jest utrzymanie i rozwój ducha koleżeńkości, który się zmanifestował na polach bitew i oddanie go na usługi pokoju. Wzrost organizacji FIDAKu, który od siedmiu lat nie ustaje, dowodzi, iż FIDAK opiera się na zasadach zdrowych i odpowiada koniecznościom narodu.

Rząd polski okazuje FIDAKowi gorącą sympatię i jest bardzo szczęśliwy, iż widzi tutaj reprezentantów wszystkich prawie sprzymierzonych. Kontynuujcie więc panowie swoją pracę i bądźcie pozdrowieni w Polsce.

Niech żyje solidarność międzysojusznicza, niech żyje pokój. (Pat.)

## Zjazd Związku Oficerów Rezerwy

W niedzielę dnia 5 września odbył się w Warszawie Zjazd Delegatów Związku Oficerów Rezerwy Rzpłitej.

Zjazd rozpoczął się o godz. 9-ej uroczystym nabożeństwem w kościele Wzytek (na Krak.-Przedm.), poczem zostały złożone wieńce na grobie Nieznanego Żołnierza przez Delegację Zw. Ofic. Rez. Rzpłitej Polskiej, Rzpł. Czechosłowackiej i Królestwa Rumuńskiego.

O godz. 11-ej nastąpiło otwarcie Zjazdu w sali Rady Miejskiej.

Na sali obecni byli: gen. bryg. Piskor w imieniu Ministra Spraw Wojskowych, gen. Tokarzewski, komendant miasta, wojewoda Soltan, prezes Rady Miejskiej Ign. Baliński, szef Wojsk. Misji Franc. gen. Charpy, prezes F. I. D. A. C. u. p. George Crosfield, członek biura F. I. D. A. C. u. p. Braun, delegaci Rumunji: gen. Rujicki i prof. Victor Caderec, przedstawiciel Czechosłowacji radca Chordliczka i inni.

Zjazd otworzył prezes Związku Oficerów Rez. ppłk. rez. Szurlej, wniósłszy podchwycony przez wszystkich zgromadzonych okrzyk na cześć Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, poczem powołał do prezydium Zjazdu: ppłk. rez. Chłapowski, prezes Poznańskiego Zw. Ofic. Rez., ppłk. rez. prof. Zaleskiego ze Lwowa, mjr. rez. prof. Starzyńskiego z Warszawy, oraz kpt. Wilka, sekretarza gen. Zw. Ofic. Rez. i por. Ołtarzewskiego — na sekretarzy.

Następnie przemawiali: 1) ppłk. rez. Chłapowski, witając gen. Piskora, jako przedstawiciela Min. Spr. Wojsk. na co obecni wnieśli okrzyk: „Pan Minister Spraw Wojskowych niech żyje!” Płk. Chłapowski witał dalej ppłk. Crosfielda, delegatów Rumunji i Czechosłowacji, przedstawicieli Związków i prasy.

2) Sen. Ign. Baliński witając Zjazd imieniem miasta Warszawy.

3) Płk. George Crosfield (po francusku) składając życzenia owocnej pracy dla Zjazdu.

4) Gen. Rujicki (po franc.).

5) Prof. Caderec (po franc.) podając skrót historii Polski i podnosząc bohaterstwo narodu polskiego.

6) Radca Chordliczka (po polsku) b. serdecznej.

7) Prezes Związku Dowborczyków p. Wasilewski.

8) Prezes Zw. kolejarzy p. Łopuszański.

9) Zdzisław Grocholski, imieniem ziem ukraińskich.

10) Przedstawiciel Związku Inwalidów, p. Stachecki.

Z kolei odbyły się wybory komisji: a) statutowej, b) mandatowej i wyborczej c) rewizyjnej, poczem Zarząd główny złożył sprawozdanie, nad którym wyłoniła się dyskusja.

W czasie obrad popołudniowych dokonano wyborów nowego zarządu, do którego wybrano: na Prezesa ppłk. dr. Szurleja, na członków Zarządu z Warszawy: por. Tuchońskiego, kpt. Wilka i por. Krzyżonowicza, ppor. dr. Nowaka Przygóckiego. Z Poznania: kpt. Głowackiego. Na zastępcę wybrano: ppłk. Dienst-Dąbrowę, por. Ołtarzewskiego, por. Świeca, mjr. Tempkę i ppłk. Burhardta. Do Komisji Rewizyjnej: mjr. Jastrzębowski, mjr. Stocha, mjr. Świątek, kpt. Karczmarski, na zastępców: por. Frackiewicz i por. Grabowski.

Jak widzimy, w Zarządzie silnie reprezentowany jest element politykujący. O niektórych członkach Zarządu trudno jest coś powiedzieć. Są zapewne bliżej znani czynnikom kierowniczym Związku. P. Szurlej jest znany adwokatem narodowo-demokratycznym w sądach polskich. P. Stoch jest niemiecki znany endekiem z terenu lubelskiego, gdzie już za czasów czynnej służby był w nader zażyłych stosunkach z endecją. Wątpimy czy to rozpolitykowanie wyjdzie na dobre Związkowi Oficerów Rezerwy. Podobnie zresztą jak i u nas w Wilnie

### Cwiczenia międzydywizyjne

Wczoraj t. j. 7-go b. m. wymaszerowały pułki 1 Dyw. Piech. na manewry, które odbędą się na wschód od Wilna. Powrót pułków z ćwiczeń nastąpi około 27 b. m.

### Powrót z ćwiczeń wojskowych.

W dniu wczorajszym powrócił z 8-mio tygodniowych ćwiczeń Szef Sztabu Kom. Okr. Związku Strzeleckiego por. rez. Kazimierz Lang, który objął urzędowanie w wspomnianym związku i interesantów przyjmuje codziennie, za wyjątkiem świąt, w godzinach od 11-ej do 12-ej i od 17 do 19-ej w lokalu Związku, Dominikańska 13.

## Skorowidz firm handlowo-przemysłowych w Wilnie.

**CUKIERNICTWO**  
Cukiernia **Alperowicza** ul. Wielka 25. b-1113  
Najlepsze wyroby cukiernicze

**DENTYSTYKA**  
Technik zębów sztucz. **Ch. Chackiewicz**, Wileńska 25-2. Na złocie, platynie, kauczuku. a-1230

**ELEKTRYCZNOŚĆ**  
Biuro elektro-techniczne **D. Wajmana** Trocka Nr. 17. tel. 781. b-1111  
Materiały elektryczne, Lampy i Żarówki Biuro **D. Arluka**, Trocka 2. a-1138

**GASTRONOMJA**  
„Bar Wileński” róg Winklicki i Sawicz Nr. 2. Śniadania, obiady i kolacje. Obiad z 3-ch dań z chlebem 1 zł. 30 gr. b-1249  
„Bar Angielski” Śniadania, obiady, kolacje, Niemiecka 21. b-1124  
Pierwszorządna restauracja **„Kazar”** ul. Ad. Mickiewicza 4. tel. 871. a-1105

**Café-Restaurant de Commerce** Wileńska 28, tel. 722. Śniadania, obiady od 90-1,20 zł. Podczas obiadów i kolacji orkiestra, śpiew. b-1215

„Bar Kresowy” Ostrobramska Nr. 2 vis-a-vis sali Miejskiej. Śniadania, obiady, kolacje. Kuchnia pod kierunk. pierwszorząd. kucharza. b-1385

**Kaukazka szaszliczna** Miejski pasaż Nr. 5. Połączone codziennie prawdziwy szaszлык po Kaukasku. b-1345

**Kawiarnia i mleczarnia** Jagiellońska 2-a. Śniadania, obiady i kolacje. Obiad z 1,10 i różne świeże przekąski i napoje. a-1395

**Piwiarnia** gorące zakąski. Pasaż Miejski Nr. 5 „Leon”. 1444-b

**Bar-Kawiarnia** Jagiellońska 3. Domowe obiady, śniadania i kolacje. Ceny umiarkowane. b-1354

**Jadłodajnia** M. Rudz, Zawalna 28-30. Śniadania, obiady, kolacje, przekąski. Ceny dostępne. Abonament—znaczący rabat. 1469-a

**JUBILERSTWO i GRAWERSTWO**  
Zakład jubilersko-grawerski—stemple, pieczęcie gumowe i metalowe **T. Filipskiego** Zamkowa 6. a-1108

**M. Żabiński** Fabryka stempli gumowych, Niemiecka 6. a-1104

**KRAWIECTWO**  
Pracownia damskich i męskich kurtek skórzanych. Godne **Szwedzki** ul. Niemiecka 24-8. a-1109

Piotrogrodzki krawiec damski **J. GOŁUBOWICZ**, przyjmuje obstalunki na palta, futra i kostjumy od 30 zł. Mostowa 9-25. 1283

Krawiec **L. Pac** róg Dominikańskiej i zauł. św. Ignacego Nr 12, m. 5. Specjalność: palta, kostjumy i futra. b-1287

**Krawiec męski** P. Radziwiłowski, Subocz 7, m. 8. wykonuje obstalunki w/g ostatniej mody. b-1259

**MANUFAKTURA**  
Manufaktura krajowa i zagraniczna **J. Kobryński**, Ostrobramska 3. a-1258

**MEBLARSTWO**  
Na dogodnych warunkach **M. E. B. L. E. S. Ancelewicz** Niemiecka 15 (w podwórzu) a-1127

**OBUWIE**  
**W. Litwinowicz** Zamkowa 24. Obuwie damskie, męskie i dziecięce. a-1106

**OPTYKA**  
„Optyk-Rubin” Najstarsza firma w kraju założ. w 1840 roku. ul. Dominikańska 17. b-1236

**Optyk M. SNARSKI**, Wilno, ul. Niemiecka Nr. 22. Egzost od roku 1900. Duży wybór rozmaitych optycznych i elektryczn. materiałów. a-1271

„Optyk” właściciele **B-cia OLKIENICCY**, Wilno, ul. Wielka 66. Zakład optyczno-okulistyczny. b-1273

**RÓŻNE**  
Maszyny do pisania, rowery, gramofony, maszyny do szycia **Lacki** Wielka 5 a-1165

**Baczności!** Wszelkie dodatki do gorsetów w sklepie galanterijnym **M. Sobola**, Niemiecka 17. 1474-b

Angielskie rowery **B.S.A.**, maszyny do pisania, kasy ogniotrwałe, maszyny do szycia, gramofony. Wilno, ul. Wileńska 25 **J. Kuźniec** b-1214

**Kapelusz** stary jak nowy wygląda przerobiony w warszawskiej pracowni kapeluszy damskich i męskich **H. SZESKINA**, Końska 10. b-1319

**PRACOWNIA** damskich i męskich kapeluszy przerabia ze starych na nowe na najmodniejsze fasony. **G. GUT**, Niemiecka 21, m. 26. a-1318

**PRACOWNIA** specjalnie męskich kapeluszy przerabia ze starych na nowe na najmodniejsze fasony. **Z. JOC**, Niemiecka 24. a-1372

Fabryka mydła i świec **Sz. Fejgelson**, skład fabryczny—Oszdąta i świec. m. 2. b-1320

Fabryka mydła „Hygiena”, 2-ga Szklanna 16, poleca mydła różn. gat. najlepsz. jakości. a-1268

**Obuwie, konfekcja, galanterja**. Ceny fabryczne. **W. NOWICKI**, Wielka 30 1. i. 9-08. a-1300.

Specjalny sklep naczyń kuchennych „ALUMINIT”, Gdańska 6, poleca naczynia aluminiowe, emalowane oraz wszelkie wyroby dla gospodarstwa domowego po niskich cenach. a-1386

**Cerata**, linoleum, chodniki jutowe, wycieraczki, brezent do wozów, kalosze i pilśniaki po cenach najtańszych **I. Wildstajna**, Rudnicka 2. 1484-a

**SPOŻYWCZOŚĆ**  
Wyborową śmietankę poleca T-wo „Zdrowie”, przedst. Rudnicka 25, tel. 378. a-1129

Sklep robót ręcznych **„Praca”** Wilno, b-1195 Dominikańska 17.

**Mastyka** wodna i terpentynowa, gotowe farby. Dawanie — Rudnicka 31, obecnie—Zawalna 50. **CH. EPSZTEJN**. a-1226

**Skład naczyń**, fajansu, szkła i lamp **M. Zalcberg**, Bazyljańska 6. a-1225

**PRACOWNIA** kapeluszy damskich przyjmuje obstalunki od 3-ch zł. Zamkowa 19 i 5-to Janska 9. „WACŁAWA”. a-1267

**Retir leczniczy K. Sigaliny** Trocka 10. a-1112

**WĘDLINY NAJLEPSZE** poleca **Wileńska Sp. Handlowa** TROCKA 1. a-1101

**ZEGARMISTRZOSTWO**  
Zegarmistrz precyzyjny **S. Kac** ul. Tatarska 2, róg Ad. Mickiewicza. a-1103

Zegarmistrz (były majster firmy) **Paweł Bure Witold Jurewicz** Mickiewicza 4. a-1128

**Kolczyki** Najtańsze źródło. **N. Rejtford** Niemiecka 4. b-1110

Zegarmistrz **B. Swirski** Uniwersytecka № 1. a-1113

**ŻELASTWO**  
**D. H. BRACIA CHOLEM** założ. w r. 1846, Kwiatowa 5. Tel. 3-53. i 919. Żelazo, blachy, belki, artykuły techniczne, budowlane, cement, papa etc. b-1308

### Liceum Wyższe Handlowe Żeńskie Stanisławy Pietraszkiewiczówny

przyjmuje zapisy codziennie od g. 10—2 pp. (ul. Żeligowskiego 1--2) Warunki przyjęcia: a) Liceum sześcioklasowe ogólnokształcące, świadectwo ukończenia a) Liceum sześcioklasowe ogólnokształcące, b) innej sześcioklasowej szkoły śred. z prawami publiczn. c) sześciu klas gimnazjum. W ostatnim wypadku kandydatki, jako posiadające kurs niezakończony, podlegają egzaminowi dopełniającemu z języka polskiego, historii i fizyki, który winny złożyć w ciągu pierwszego roku szkolnego. Opłata wynosi 300 zł. rocznie. Nauka trwa 2 lata.

## KRONIKA.

Sroda 8 września Wschód słońca--g. 4 m. 38 Zachód g. 5 m. 56

### Program Ingresu.

Do Wilna przybywa Arcybiskup Romuald Jałżykowski, o g. 7 m. 30 rano, i udaje się wprost do Ostrej Bramy o g. 9.15 na Mszę Świętą. Następnie o 11-ej w Bazylice odczytania będzie Bulla Ojca Świętego do duchowieństwa i wiernych, po łacinie, potem nastąpi przemówienie księdza Arcybiskupa w języku polskim i uroczysta Msza święta. O g. 1.30 przyjęcie delegacji w sali portretowej apartamentów biskupich. O 8-ej wieczór raut w pałacu Reprezentacyjnym. Dnia 9 września J. E. Ksiądz Arcybiskup-Metropolita rozpocznie wizytację kościołów zaczynając od Św. Mikołaja gdzie wygłosi powitanie po litewsku. Wizytacja trwać będzie do 18 października.

### Teatr i muzyka.

Teatr Polski. Dziś wraca na afisz święta komedia Grzymały Siedleckiego „Spadkobierca” w premjerowej obsadzie. Dotychczasowe przedstawienia „Spadkobiercy” odbyły się przy wyprzedanej widowni. Jutro ostatnia nowość sezonu „Wino-Kobieta i dancing” zyciowie przyjęta przez publiczność na premjerze. W próbach satyra polityczna, Tristana Bernarda i Athisa „Figue polityczne”. Ceny miejsc od 20 gr. do 2 zł. 50 gr. „Nibelungi” (Kino Polonia). Dziś w Kino „Polonia” wystawiona będzie realizacja filmowa „Nibelungów” najwspanialsze arcydzieło kinematografii. Genjusz reżysera tego filmu pragnął przeprowadzić dwie idee: jedną — zasadniczą, że już w najbardziej odległych wiekach rządzący człowieczeństwem te same instytky, co dziś; druga — techniczna, że jednakże genjusz ludzki uczynił tak wielkie postępy, iż może owe legendy wieków minionych otworzyć w całej okazałości, łącząc wspaniale dokładną fabułę z subtelnym smakiem artystycznym i poczuciem stylu. Co najlepiej świadczy o sumiennosci artystycznej, to najskrupulatniejsze utrzymanie „baśniowości”. W całym filmie nie ma nic z natury. Wszystko od gór i lasów aż do zamków i świątyń zostało specjalnie skonstruowane. Utrzymał on też baśniowość w hieratyczności ruchów i mimiki wykonawców (Zygfryd, Brunhilda i inni). „Nibelungi” — to czarująca poezja w filmowej postaci. Rola obrazu kulturalna i wychowawcza jest olbrzymia. Polega ona na tem, że widz wchodzi dzięki niemu w orbitę rzeczy niemal bezcennej, w orbitę czystego piękna. To jest film, który powinien zobaczyć każdy, zwłaszcza młodzież.

nym szeregu pieśni, zapoczątkowanych hymnem powitalnym kompozycji p. Orłowskiego. — Prośba o subdyja. W dniu wczorajszym p. Rychłowski, zwrócił się do magistratu m. Wilna z prośbą o subdyja dla teatru Polskiego oraz o zwolnienie od podatku widowiskowego. (ks.)

### SPRAWY SZKOLNE.

— Oplakany stan finansowy szkół zawodowych. Onegdaj w miejscowym Kuratorjum Szkolnym odbyła się konferencja przedstawicieli wszystkich wileńskich szkół zawodowych z udziałem przedstawiciela Kuratorjum i prezydenta m. Wilna p. Bańkowskiego, na której omawiano sprawę przyjęcia z pomocą finansową szkołom zawodowym. Na konferencji postanowiono zwrócić się do Ministerjum Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z prośbą o odpowiednie subdyjum. Zaznaczyć należy, iż dotychczas subdyjuje wspomniane szkoły Magistrat. Fundusze jednak które przydziela na ten cel są zbyt szczupłe i dlatego szkoły te znalazły się w bardzo ciężkich warunkach. (z)

— Poradnia dla samouków P.M.S. Działy Ogólne i Nauczycielski, Warszawa, Krakowskie Przedmieście 7 m. 4. Poradnia ta udziela bezinteresownie drogą korespondencyjną porad i wskazówek, informuje w sprawie egzaminów, wymagań, kwalifikacji, kursów, wypożycza programy, poleca profesorów korespondentów i t.p. Na odpowiedź z Poradni należy załączyć kopertę z dokładnie wypisanym adresem i naklejonym znaczkiem pocztowym.

— Biblioteka Nauczycielska Polskiej Macierzy Szkolnej. Biblioteka kompletuje książki według programów wyższego kursu nauczycielskiego oraz kursów wakacyjnych dla czynnych a niewykwalifikowanych nauczycieli szkół powszechnych. Podręczniki wypożycza się na dłuższy okres czasu na przystępnych warunkach. Zgłoszenia osobiste i listowne prosimy kierować pod adresem Macierzy, Warszawa, Krak. Przedmieście 7. mieszkanie 4.

### Z KASY CHORYCH.

— Zarząd Kasy Chorych m. Wilna na posiedzeniu w dniu 6 IX b. r. zatwierdził m. in. następujące sprawy: przyjął do wiadomości sprawozdanie przewodniczącego Zarządu zatwierdził sprawozdanie p. Aronowicza; ustosunkował się do niektórych uchwał Rady, przekazując resztę poszczególnym Komisjom do rozpatrzenia; wyznaczył następnego posiedzenia Rady na dz. 20 września b. r.

— Kasa Chorych dla lekarzy? W związku z wyborami do Kasy Chorych, które mają się odbyć 3 października b. r. trwa gorączkowa praca agitacyjna i organizacyjna. Utworzył się cały szereg list wyborczych, przyczem w kurji ubezpieczonych zgłoszone zostały następujące: PPS., Bund połączona lista Poalejsjonistów i Cerejsjonistów, Niezależni Socjaliści Chrz.

Zw. Zawodowe, Lekarze Żydzi, Lekarze Polacy. W kurji pracodawców: Związek Kupców i Przemysłowców Polaków, Związek Kupców i przemysłowców żydowskich, Inteligencja pracująca (P. P. S.) i Bund.

Ciekawem jest zażalenie listy lekarzy. Otóż lekarze Kasy Chorych, którzy ostatnio wywalczyli sobie warunki pracy, bo otrzymują za 1 godzinę dziennej pracy 200 złotych miesięcznie i po 3-ch letniej pracy w Kasie Chorych mogą wyjeżdżać na jej koszt zagranicę na uzupełniające studia — postanowili utrwalić swe zdobycze i w tym celu pod hasłem „Kasa Chorych dla Lekarzy” utworzyli osobną listę.

### SAMORZĄDOWA.

— Stan budowy nowych szkół w powiecie Wil. Trockim. Zgodnie z ustawą Kuratorjum Okręgu Szkolnego Wileńskiego obowiązane jest przy budowaniu szkół przez urzędy komunalne pokrywać 50 procent kosztów budowy. Opierając się na tej podstawie poszczególne gminy powiatu wileńsko-trockiego po uzgodnieniu planów budowy szkół z Kuratorjum Szkolnym przystąpiły przed półtora rokiem do wznoszenia gmachów szkolnych w Ożelówce, Połukni, Rudziszkach i t. d. Kiedy budowa tych gmachów znacznie posunęła się naprzód i połowa robót została ukończona — nagle Kuratorjum odmówiło kredytów, tłumacząc się redukcją kredytów przeznaczonych na ten cel przez Ministerjum Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

Tymczasem na wpół wzniesione budynki psują się. Gminy włożyły już na dalszą budowę tych gmachów wszystkie oszczędności przeznaczone na inne cele i obecnie znajdują się w katastrofalnym stanie finansowym, prztem nie mają wcale widoków na zaciągnięcie gdzieś pożyczki.

W związku z powyższem wydział powiatowy Sejmiku wileńsko-trockiego upoważnił p. Starostę Witkowskiego do wyjednania dla gmin 10.000 zł. pożyczki w Banku Gospodarstwa Krajowego.

Nadmienić należy iż gminom powiatu wileńsko-trockiego należy się od Kuratorjum z powyższego tytułu około 60.000 złotych. (z)

### SPRAWY SANITARNE.

— Szczepienia ochronne przeciwko płonicy. W najbliższym czasie magistrat m. Wilna rozpocznie przeprowadzać bezpłatne szczepienia ochronne przeciwko płonicy.

Pomocy w przeprowadzeniu tych szczepień obiecało udzielić Ministerjum Spraw Wewnętrznych. (ks)

— Sieć weterynaryjna w pow. Wil.-Trockim. W roku 1927 sieć służby weterynaryjnej w powiecie Wileńsko-Trockim zostanie znacznie rozszerzona. Niezależnie bowiem od lecznicy i 2 punktów felczerskich sejmik powiatu Wileńsko-Trockiego angażuje jednego stałego lekarza, który będzie co pewien czas objeżdżał cały powiat. (z)

### NADEŚLANE.

— 8-o klasowe Koedukacyjne Gimnazjum im. T. Czackiego w Wilnie, ul. Wileńskiej Nr. 11 zawiadamia, że dnia 13 września r. b. odbędzie się dodatkowe egzaminy wstępne.

Zapisy uczniów i uczenie przyjmują kancelarja od godz. 10—12 i od godz. 4—6 po poł. 1466.

— Z powodu odroczenia roku szkolnego, egzamina wstępne w Liceum im. Filomatów (z prawami szkół państwowych) odbędą się powtórnie 13 i 14 września. Zapisy do Liceum ogólnokształcącego, oraz do Liceum Wyższego Handlowego przyjmują kancelarja szkolna codziennie od godz. 10—2 p. p. (ul. Żeligowskiego 1 m. 2). 1483

### ROZNE.

— Biuro Komisowo-Handlowe. Powstaje w naszym mieście nowa swojska placówka, mająca na celu przyjęcie z pomocą wszystkim potrzebującym przy dzisiejszych, skomplikowanych stosunkach finansowych, rady i ułatwienia w zawieraniu tranzakcji. Największą gwarancją powodzenia tego rodzaju biura Komisowo-Handlowych są odpowiedzialne nazwiska założycieli. Założycielem nowego biura Komisowo-Handlowego jest p. St. Rzewuski, ogólnie znany w naszym mieście, b. starosta święciański i b. Naczelnik Wydz. Administracyjnego w Województwie. W zakres działalności biura wchodzi: Kupno i sprzedaż nieruchomości, lokata kapitałów, wynajem mieszkań i wszelkich lokali, ogłoszenia i reklamy.

### WYPADKI I KRADZIEŻE.

#### w Wilnie.

— Złodzieje wyszli na spacer przez okno. W nocy z dn. 5 na 6 bm. przy wybite okno nieznanymi złodziejami skradli z Domu Modlitwy przy ul. Portowej 7, trzy „Tory” talmuacyjne wart. 50,000 złotych.

— Esencja za słaba — trzeba coś mocniejszego. Dn. 6 bm. Josel Szrolis lat 18, zam. przy zaułku Franciszkańskim Nr. 3 usiłował pozabawić się życia przez wypicie esencji octowej. Pogotowie ratunkowe po udzieleniu pierwszej pomocy odwoziło desperata w stanie nie budzącym obaw o życie do szpitala żydowskiego. Przyczyna samobójstwa nieustalona.

— Trzech na jednego. Dn. 6 bm. pomiędzy godz. 20 a 21 Jan Białkowski, zam. przy zaułku Lidzkim 9, wychodząc z mieszkania został napadnięty przez 3 osobników, z których jeden niejaki Władysław Waszkir, adresu którego nie ustalono zadał Białkowskiemu kilka ran nożem w plecy. Sprawcy zbiegli. Białkowskiego pogotowie ratunkowe przywoziło do szpitala żydowskiego w stanie nie budzącym obaw o życie.

#### Na prowincji.

— Pociąg mocniejszy od konia. W dniu 3 bm. o g. 21 m. 30 na 444 km. toru kolej. w stronę Nowo-Święcian przez pociąg pocztowy Nr. 708 został zabity mężczyzna i koń, zaś rozbity wóz. Nazwiska zabitego narazie nie ustalono; prawdopodobnie pochodzi on z gminy Bystrzyckiej.

— Hajda trójka! W nocy z 31. VIII. na 1. IX. rb. z pastwiska wsi Gabryłowiczyszczyna, gm. grauzkiej na szkodę Ambrozego Karpeckiego, Januskiewicza Kazimierza i Jana Złobockiego zaginęły trzy konie wart. 600 zł.

— Te pozwolily się dogonić. W nocy z 2 na 3 bm. z pastwiska zasc. Szarpiszki, gm. Niemcezyńskiej na szkodę Malinowskiego i Gierdziewicza skradziono 3 konie. Zarządzący niezwłocznie pościg doprowadził do odnalezienia koni

w lesie w odległości 12 km. od miejsca kradzieży. Sprawcy zbiegli w niewiadomym kierunku.

— W Żegaryno gorze. W dniu 2 bm. o godz. 20 m. 30 we wsi Żegaryno, gm. rudzińskiej, wskutek niewyjaśnionej naraźnie przyczyny spaliła się stodoła ze zbożem, należąca do nadleśniczego Nadleśnictwa Międzyrzeckiego Lew-Kochańskiego. Straty wynoszą 4.078 zł.

— To także interes. W dn. 30 ub. m. o godz. 14 we wsi Poberża, gm. Opa, podpalona została łaznia Antoniego Dziedziewicza. Pożar stłumiono w zarodku. O podpalenie podejrzanym jest właściciel, ponieważ łaznia ta, której wartość nie przekracza 30 zł., zaasekurowaną jest na 240 zł.

## Z sądów.

Szopenfeldziarz i oszust na ławie oskarżonych.

Wczoraj przed sądem okręgowym zasiadł „szopenfeldziarz” zawodowy złodziej sklepowy Kozłowski Konstancy.

Powinęła mu się noga przed kilkoma miesiącami przy okradaniu sklepu galanteryjnego przy ul. Wielkiej, należącego do Piecha.

Kiedy bowiem Kozłowski wynurzał się ze sklepu niosąc na plecach kilka sztuk materiału, zetknął się z policjantem, który go zaprowadził do komisariatu, a stamtąd do kryminalu.

Po krótkiej przemowie p. o. podprokuratora Jankowskiego i obrony sąd wydał wyrok skazujący szopenfeldziarza Kozłowskiego na półtora roku więzienia z zaliczeniem mu aresztu preventywnego.

Tegoż dnia zasiadł na ławie oskarżonych Adam Peres, który w swoim czasie podrobił przepustkę wojskową, chcąc się dostać do koszar 5 pułku Leg. Skazany został na 6 tygodni więzienia, zamieniającego dom poprawy. (Zdan.)

### Odpowiedzi Redakcji.

P. Jan Chorościan w Ejszyskach. Rekrutacja robotników o którą Sz. Pan zapytuje została już zakończona; natomiast w pierwszej połowie października odbędzie się rekrutacja robotników rolnych do Francji. Po szczegółowe informacje należy zwracać się do Wydziału Pracy i Opieki Społecznej przy Województwie Wileńskim. — Wilno, ul. Marii Magdaleny Nr. 2.

### Zakopane-Bystre,

willa „Monylanka” tuż pod Nosalem (w najpiękniejszym zakątku Zakopanego) żala od kurzu, nowe, obszerne pokoje — zdrowe, smaczne utrzymanie. Ceny od 6 zł. 1341-2

### Dr. D. Olsejko

Choroby uszu, gardła i nosa Jagiellońska Nr. 9, m. 3. Przyjmuje od 9 — 10 rano W lecznicy litewskiej (Wileńska 28) od godz. 1 — 3 po poł.

### Dr. D. Zeldowicz

Choroby weneryczne, moczopłciowe, syfilis i skórne. Przyjmuje 9—12 i 5—8.

### Kobieta Lekarz

Dr. Zofja Zeldowicz Choroby kobiece, weneryczne i skórne. Przyjm. 12—5. Ul. Mickiewicza 24, m. 4.

### Dr. I. Burak

Akuszerka i choroby kobiece. Ul. Zawalna 16, tel. 564. W. Z. P. Nr. 43. 1451

### Pianina

do wynajęcia. Repercacja i strojenie. Mickiewicza 24—9. Estko. 565

### Przy polskiej rodzinie

do 2-ch oddzielnych pokojów przyjmę 3 uczenie lub uczi na pełne utrzymanie. Opieka staranna, praktyka języków (francuski i niemiecki) fortepian, pomoc w naukach na miejscu. Warunki przystępne. Zwierzyniec, Jasna 42, m. 2. 1468-5

### WYNAJEM fortepianów i pianin

pierwszorzędnych firm oraz strojenia instrumentów. Jakób Wajnren. Ul. 3-go Maja 7, m. 13. 1442-0

### Mamka zdrowa

ze wsi poszukuje posady. Troki, gm. Trockiej, wieś Zakiszki, Józefa Urbano-wicz. 1479

### Popierajcie

Ligę Żeglugi Morskiej i Recznej

Kino kameralne Dziś premjera! Najmonumentalniejszy film świata. **Polonia** Co to jest? Co to znaczy? „NIBELUNGI” Mickiewicz 22 Czem jest? Czem zachwycają? Na wszystkie te pytania znajdują odpowiedź wszyscy, którzy obejrzą ten film! Dla całości wrażenia uprasza się Sz. Publiczność o przybycie na początki seansów. Początek seansów o godz. 4-ej, 6-ej, 8-ej min. 10 i o 10 min. 15 wiecz.

**Nawet zupełnie łysi** mogą odzyskać (w krótkim czasie) bujne uwłosienie oraz gęste jedwabiste brwi, jeśli zastosują natychmiast Balsam „Radio-Capill” usuwający: grzybek włosowy (główna przycz. łysienia) łupież, anemię, łamliwość i rozdławianie się włosów „R. Capill” pobudza do życia obumarłe cebulki, chroni od siwizny. Do nabycia w Składach Aptecznych. Segala, Gruzewskiego, Narbutta, Oitowicza, Pumińskiego i in. Tamże: odmładzający krem „Teatral” przeciw zmarszczkom i piegom oraz „Radio-Mat” płyn przeciw tustej polskliw. cerze i wągom — niezawodny w skutkach. 1476-3

JEDYNA NA KRESACH WSHODNICH 1396-1 **POLSKA HURTOWNIA PAPIERU I MATERJAŁÓW PIŚMIENNYCH** p. f. „PAPIER” S-ka Akc. Wilno, Zawalna 13. Telefon 501. **Na sezon szkolny poleca** p. p. Detailom i Spółdzielniom wielki wybór materiałów szkolnych i kancelaryjnych po cenach niskich. Własna wytwórnia zeszytów, bruljonów i innych wyrobów introligatorskich. Wyłączna sprzedaż papieru Tow. Akc. Mirkowskiej Fabryki Papieru. Fabryczna sprzedaż wyrobów Chem. Fabr. „M. Leszczyński i S-ka”.

**SPIESZ SIĘ!** **Jutro ostatni dzień!** Po cenach fabrycznych kupić możesz wszystko w składzie aptecznym i kosmetycznym **M. DEBLESSEM** w Wilnie przy ul. TROCKIEJ 20. 1477

Przyjechała słynna wróżka - chiromantka wnuczka Lenorman; co wróżyła dla Napoleona: Przepowiada przyszłość, o miłości, sądowe sprawy i t. d. Adres: naprzeciw Krzyża, ul. Młynowa 21—6, w bramie na schody. 1384

Do „Kurjera Wileńskiego” ogłoszenia i do wszystkich pism na bardzo dogodnych warunkach przyjmuje **BIURO REKLAMOWE Stefana Grabowskiego** w Wilnie Garbarska 1. Tel. 82. 1471-4

**SKŁAD MEBLI 1478** ZJEDNOCZENIE STOLARZY Trocka Nr. 6. Posiada wielki wybór od skromnych do najwykwintniejszych. Przyjmuje wszelkie obstalunki wchodzące w zakres stolarstwa.

**Dziecko polskie Szkoła** przygotowawcza przedszkole do gimnazjów i **Stefanji Swida.** Jagiellońska 3-2. wiek dzieci 4—11 lat. Jago. 12—2 popoł. Kancelarja czynna codz. od g. 12—2 popoł. Zajęcia rozpoczyna się 15 września. Dawni i klienci proszeni są o niezwłoczne powiadomienia, kto życzy zachować nadal wakans dla dziecka swego, a z tem samem ułatwić szkole orientację ile nowych uczeni przyjąć może.

Nowo utworzone Koncesjonowane Biuro Podań i przepisywań „Promień” przy ul. Ad. Mickiewicza 15—4 rozpoczęło działalność swoją w zakresie pisania i redagowania podań w sprawach: sądowych, podatkov, majątkow., komasacyjnych, parcelacyjnych, hipoteczn., administrac.-karnych i przekroczen. akcyj.; obywatelstwa, kupna i sprzedaży nieruchomości, oraz wynajmu lokali i dzierżaw i inn. Przepisywania aktów i spraw na maszynie. Wykonanie szybkie i dokładne. Ceny umiarkowane. 1467

**Do egzaminów** wstępnych i po-wyższych do wszystkich klas i z wszystkich przedmiotów na termin je-sienny (wrzesień) r. b. i zimowy (styczeń) 1927 roku przygotowuje doświadczony pedagog profesor Zygmunt Bobek, Wilno, ul. Śniadeckich 1—11.

**T-WO WYDAWNICZE „POGOŃ”** Sp. z o. o. **DRUKARNIA „PAX”** Ul. Św. IGNACEGO 5. WILNO. Telefon Nr 8—93. Wykonuje wszelkie roboty drukarskie i introligatorskie szybko i dokładnie. CZASOPISMA, KSIĘGI RACHUNKOWE, KSIĄŻKI I BROSZURY, TABELLE, BILETY, PLAKATY, DRUKI KOLOROWE I ILUSTRACYJNE CENY NISKIE. WYKONANIE DOKŁADNE I SUMIENNE.